

SANCTUS

Święci i błogosławieni
Marzec
Nr XXVII

Św. Maurycy (20 marca)

Maurycy, zwany także Panońskim, urodził się w 1280 r. Pochodził z rodziny węgierskiego możnowładcy. O jego dzieciństwie i młodości nie mamy prawie żadnych informacji. Po trzech latach małżeństwa jego żona wstąpiła do dominikanek, on zaś do dominikanów rezydujących na wyspie św. Małgorzaty w Budapeszcie. Zastąpił z gorliwości w modlitwie, pokorze, w posługiwaniu potrzebującym. Zmarł w roku 1336. **Modlitwa:** Spraw miłościwie wszechmogący Boże, aby nas uroczyście świętych Męczenników Maurycego i towarzyszy jego święcie rozweseliła, żebyśmy dostąpili skutecznego pośrednictwa u Ciebie tych, których pamiętkę przejścia do chwały Niebieskiej obchodzimy. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. Amen.

Św. Olegariusz (6 marca)

Olegariusz urodził się w 1060 r. w zamożnej rodzinie w Barcelonie. W wieku 10 lat został włączony do kapituły katedralnej w rodzinnym mieście. Z czasem został przełożonym kanoników w Barcelonie. Wstąpił także do konfraterni San Pedro de la Portella. Olegariusz otrzymał sakrę w katedrze w Maguelone w Prowansji za czasów pontyfikatu Paschalisa II. W 1117 r. udał się do Rzymu, by złożyć homagium papieżowi Gelazjuszowi II. Olegariusz był gorliwym reformatorem. Uczestniczył w synodach w Tuluzie, Reims, pierwszym laterańskim, w Narbonne. Angażował się także we wprowadzanie w życie augustyniańskiej reformy klasztorów w Katalonii. Olegariusz, pozostając nadal biskupem Barcelony, został mianowany także na biskupa Tarragony. Czekano to trudne zadanie odbudowy Kościoła w tym regionie po odzyskaniu go z rąk Maurów. Po 1124 r. udał się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Pomiedzy 1126 a 1130 rokiem bardzo aktywnie zajął się odbudową miasta, a zwłaszcza zniszczonych kościołów. Ściągał nowych mieszkańców i rycerzy, którzy mieliby bronić miasta w przyszłości. Lata 1126-1127 to czas wysiłków zmierzających do zorganizowania drugiej krucjaty. W marcu 1129 r. przekazał swoje świeckie uprawnienia Robertowi Bordetowi, czyniąc go księciem Tarragony. Sam wrócił do troski o odnowę metropolii. Olegariusz zmarł 6 marca 1137 r. Został kanonizowany w 1675 r. **Modlitwa:** Stwórcu Niebieski przez pośrednictwo św. Olegariusza dodaj nam siły, abyśmy wzrastali w cnocie łagodności, nikomu nie narazili się niecierpliwością, ani szukaniem zwady, a skromnymi byli wobec bliźnich naszych. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Św. Matylda (14 marca)

Matylda urodziła się w 895 r. w Westfalii. Była córką księcia saskiego Teodoryka i Reinhildy - pochodzącej z duńskiego rodu królewskiego. Matylda kształciła się i młode lata spędziła w klasztorze benedyktynek w Herford pod okiem babki - ksieni klasztoru. Lata tu spędzone będą zawsze zaliczać do najpiękniejszych w życiu. Tu także zasmakowała w modlitwie i w służbie Bożej. Mając 14 lat, w 909 r., poślubiła Henryka Ptasznika. Życie królowej upływało w spokoju. Mąż dał jej zupełnie wolną rękę w czynieniu dobra. Dla Bożej chwały i dla dobra ubogich nie żałowała pieniędzy. Św. Matylda dała Henrykowi I pięcioro dzieci. Z mężem swoim przeżyła św. Matylda jako wzorowa małżonka 25 lat. Po śmierci męża musiała patrzeć na wojnę domową, jaka wybuchła o tron pomiędzy Ottonem a Henrykiem. Zwycięzcą został Otton, a Henryk w rekompensatę otrzymał księstwo bawarskie. Nowy jednak cesarz wiele przykrości wyrządził matce. Św. Matylda cierpiała nad tym wszystkim. Popierała jednak syna w założeniu metropolii w Magdeburgu w roku 960 i zależnych od niej biskupstw: w Braniborze, w Hobolinie i w Oldenburgu, które były położone między Łabą, a Odrą na terenach słowiańskich. Pod koniec życia św. Matylda oddała się wyłącznie modlitwie i uczynkom miłosierdzia. Codziennie przy swoim stole gościła ubogich. Ostatnie lata spędziła w opactwie w Kwedlinburgu. Tam też przeszła do wieczności 14 marca 968 roku w wieku 73 lat. **Modlitwa:** Boże, któryś serce świętej Matyldy, od zamięłowania marności tego świata odwracając, udarować raczył miłością Twoją, spraw miłościwie za jej pośrednictwem, prosimy, abyśmy serca nasze od znikomych dóbr ziemskich odwracając, a wedle możliwości naszej wspierając cierpiących bliźnich, dostąpili przyobiecanych przez Ciebie owoców najobfitszego miłosierdzia Twego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Św. Symplicjusz (10 marca)

Symplicjusz urodził się w Tivoli, był synem Kastinusa. Za jego pontyfikatu, obejmującego lata 468-483, monofizyci obsadzili ważniejsze biskupstwa, odrzucając postanowienia IV Soboru Powszechnego w Chalcedonie. We wrześniu 476 r. złożono z tronu ostatniego cesarza zachodniorzymskiego Romulusa Augustulusa i nastąpiło przejście władzy przez cesarza wschodniego Zenona Izauryjczyka. W Rzymie niektóre gmachy świeckie zaadaptowane zostały na potrzeby Kościoła. Papież przekształcił budynek na wzgórzu eskwilińskim na kościół S. Andrea in Cata-barbara i rozpoczął budowę kościoła S. Stefano Rotondo na Monte Caelio. W swej działalności Symplicjusz podejmował także sprawę prerogatyw biskupa Rzymu na Wschodzie. **Modlitwa:** Panie i Boże mój! Pragnąc nigdy nie spuszczać z oka wysokiej i nieskończonej wartości swej duszy, postanawiam odtąd już nie grzeszyć i zawsze chronić się od złego, aby przez to nie narazić się na utratę zbawienia wiecznego, a tym samym utratę nadziei oglądania Ciebie kiedyś w Niebie. Amen.



Św. Wilhelm (29 marca)

Wilhelm urodził się prawdopodobnie w Poitiers we Francji w XII w. Był kanonikiem regularnym i opatem w Saint-Hilaire-de-la-Celle. W 1184 r. został jednogłośnie wybrany biskupem Poitiers. Zasnął szczególnie dzięki swojej niezwykłej cierpliwości. Był prześladowany przez innowierców z powodu występowania w obronie praw i wolności swojej diecezji. Znosił je jednak z pokorą i cichością. Zwalczał także nadużycia wśród duchownych, szczególnie symonię. Po trzynastu latach wyczerpującej posługi biskupiej, zmarł 29 marca 1197 r. i został pochowany w kościele św. Cypriana. Przy jego grobie miały miejsce liczne uzdrowienia fizyczne. Wierni zwracają się do niego o orędownictwo w przypadkach krwotoków. **Modlitwa:** Boże, racz to za przyczyną sługi Twego św. Wilhelma sprawić, abyśmy Mszy świętej codziennie na zadosyćuczynienie grzechów naszych i na pamiętkę krwawej ofiary krzyżowej odprawianej, zawsze z gorliwością, nabożeństwem i wzruszeniem słuchali. Udziel nam nadal łaski wzgardzenia z całego serca zaszczytami i bogactwami ziemskimi, abyśmy w ten sposób stać się mogli godnymi uczestnikami skarbów wiecznych i korony niebieskiej. Amen.